

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa X.Y.
przeciwko Sądowi Rejonowemu w K.
o wynagrodzenie za pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 kwietnia 2024 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Radomiu o przekazanie sprawy do rozpoznania
innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c.

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Radomiu wystąpił do Sądu Najwyższego na podstawie art. 44¹ k.p.c. o przekazanie innemu sądowi równorzędnemu sprawy z powództwa X.Y. przeciwko Sądowi Rejonowemu w K. o wynagrodzenie za pracę. Jednocześnie Sąd Rejonowy zaznaczył, że powódka jest sędzią Sądu Rejonowego w K., to jest Sądu instancyjnie podlegającego Sądowi Okręgowemu w Radomiu, który jednocześnie byłby sądem właściwym do rozpoznania środków zaskarżenia od orzeczenia wydanego przez sąd właściwy do rozpoznania niniejszej sprawy. Tego rodzaju sytuacja może negatywnie rzutować na społeczne postrzegane tych

jednostek w kontekście bezstronności, jak i ewentualny fakt, że z racji wykonywania obowiązków służbowych sędziowie się znają (na przykład wspólne szkolenia).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469) wprowadzony został - z dniem 7 listopada 2019 r. - przepis art. 44¹ k.p.c., zgodnie z którym Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że instytucja uregulowana w art. 44¹ k.p.c. stanowi wyjątek od zasady określonej w k.p.c., to jest rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy. Z tego względu nie może być ona interpretowana w sposób rozszerzający. Przede wszystkim chodzi o okoliczności faktyczne odnoszące się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że jej rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 lutego 2021 r., III CO 3/21, LEX nr 3158394; z dnia 20 maja 2020 r., I CO 21/20, LEX nr 3160431). Z tego względu dana norma obejmuje przypadki, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny. Nie chodzi tylko o wewnętrzny aspekt bezstronności sądu, tj. subiektywną swobodę orzekania i związaną z nią zdolność sądu do obiektywnego rozpoznania sprawy, lecz także, na co akcent kładzie brzmienie art. 44¹ k.p.c., aspekt zewnętrzny, a zatem to, czy okoliczności sprawy mogą wytworzyć w opinii publicznej przekonanie o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy.

Idąc dalej, ustawowa przesłanka „dobro wymiaru sprawiedliwości” powinna być oceniana w konkretnym stanie faktycznym, w tym także z uwzględnieniem

statusu procesujących się stron. Winna też być rzeczywista i stwarzać faktyczne zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana musi być realna, a nie hipotetyczna (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 maja 2020 r., V CO 1/20, LEX nr 3162693; z dnia 12 stycznia 2024 r., III CO 1049/23, LEX nr 3652320). Po wtóre, okoliczności z art. 44¹ k.p.c. nie wolno utożsamiać z przesłaniami uzasadniającymi wyłączenie sędziego, o których mowa w art. 49 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r., IV CO 19/20, LEX nr 3125078).

Zatem inaczej rzecz wygląda, gdy spór toczy się przykładowo z oskarżenia prywatnego i strona wnosi o wyłączenie wszystkich sędziów z uwagi na dotychczasowy przebieg postępowania, a inaczej, gdy mamy do czynienia ze sporem o prawo (wynagrodzenie za pracę) między podmiotami, których bezpośredni związek z sądem właściwym do rozpoznania sprawy jest wtórny i co najwyżej w indywidualnych wypadkach uzasadniać będzie wyłączenie się konkretnego sędziego od rozpoznania konkretnej sprawy. Nie każda relacja zawodowa prowadzi do obowiązku wyznaczenia innego sądu właściwego miejscowo, gdyż tego rodzaju założenie osłabia automatycznie zaufanie do sędziów oraz ich zdolności do obiektywnego orzekania w sprawie. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że przy ocenie wniosku decydują argumenty podniesione w stanowisku sądu wnioskującego. Przeto Sąd Najwyższy nie poszukuje dodatkowych okoliczności mających świadczyć o zasadności wniosku.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]